

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANCI URATOWALI 70-LATKA

Data publikacji 10.06.2017

To już kolejny przypadek, kiedy dzięki prawidłowej postawie jastrzębianina, być może nie doszło do tragedii. Mężczyzna powiadomił policjantów o nieprzytomnym staruszku, który jest zamknięty w samochodzie i nie reaguje na jakiegokolwiek próby kontaktu. Jastrzębscy policjanci wybili szybę w oknie samochodu i pomogli 70-latkowi, który najprawdopodobniej zasnął. Okazało się, że w chwili podjęcia interwencji temperatura ciała mężczyzny przekraczała 42 st. C . Na szczęście pomoc nadeszła w porę.

W czwartek około godziny 18.00, oficer dyżurny jastrzębskiej jednostki odebrał telefon od mieszkańca naszego miasta. Zaniepokojony mężczyzna zaalarmował policjantów, że widzi starszego pana w zamkniętym samochodzie na parkingu i nie ma z nim żadnego kontaktu. Stróża prawa natychmiast przyjechali na parking przy ulicy Jana Pwała II w Jastrzębiu - Zdroju jednocześnie wzywając pogotowie ratunkowe. Okazało się, że w pojeździe są pozamykane drzwi, a wszystkie szyby są zaparowane. Na fotelu kierowcy siedział starszy mężczyzna, który ciężko oddychał i nie reagował na na krzyki osób wokół pojazdu oraz uderzenie w szybę samochodu. Z uwagi na bezpośrednie zagrożenie życia i zdrowie tego mężczyzny, policjanci wywiadowcy przy użyciu pałki służbowej wybili szybę w tylnych drzwiach, a następnie wraz z policjantami z patrolówki wydostali na zewnątrz staruszka. Poszkodowany oddychał, jednakże w dalszym ciągu nie reagował na próby nawiązania kontaktu. Już po chwili na miejsce przyjechało również pogotowie ratunkowe, które zabrało 70-latka do szpitala. Okazało się, że w chwili podjęcia interwencji temperatura ciała jastrzębianina przekraczała 42 stopnie Celsjusza. Na szczęście pomoc nadeszła w porę.

Dziękujemy zgłaszającemu za wzorową postawę obywatelską, dzięki której być może udało się uniknąć kolejnej tragedii.

(KWP w Katowicach/ ar)